

Nie zaszczepisz się? Płacić odszkodowanie zakażonym!

8 grudnia 2020

To chyba najbardziej klarowny przykład presji, jaką w nikczemny sposób próbuje się wywierać na ludzi trzeźwo myślących i niegodzących się na przyjęcie „covidowych” szczepionek.

<https://www.youtube.com/watch?v=X8ynDnsVf0g>

Dolnośląski konsultant wojewódzki ds. chorób zakaźnych i ordynator oddziału chorób zakaźnych szpitala we Wrocławiu – prof. Krzysztof Simon dał się już poznać ze stwierdzenia, że według niego wzrost liczby zakażeń w Polsce, to efekt tego, że mamy „społeczeństwo durniów”. Trzeba dodać, że swoje tezy do kamer wygłasza często bez prawidłowo założonej maseczki.

Jednak teraz poszedł jeszcze dalej, a nawet za daleko. Zasugerował, że osoby, które się nie zaszczepią powinny płacić odszkodowania dla wszystkich, których mogą zarazić koronawirusem!

Osoba, która szczyli się swoim profesorskim tytułem nie zwraca kompletnie uwagi na wszelkie publikacje osób z jeszcze większym dorobkiem naukowym, które podkreślają jak ryzykowne jest szczepienie ludzi przeciwko COVID-19 bez uczciwych i rzetelnych badań.

Simon nie czytał najwyraźniej ulotki szczepionki Pfizera, z której wynika, że może zaszkodzić praktycznie wszystkim.

Niewzruszony powiedział: „Kwestionujemy wartość szczepień wymyślając najbardziej absurdalne argumenty, między innymi ten o autyzmie jako konsekwencji podawania szczepionek. Przecież to bełkot i – podkreślam – przerażający przykład piramidalnej głupoty. Nie można powtarzać idiotyzmów”.

Co jeszcze „radzi”? „Przede wszystkich zabierać dyplomy lekarzom, bo niestety są tacy, którzy wygłaszają takie głupstwa. W innych krajach tego rodzaju restrykcje przecież są podejmowane. [...] Oczywiście, każdy ma prawo do decydowania – szczepić się, czy się nie szczepić. Jeśli jednak taki osobnik nie zdecyduje się zaszczepić, to musi ponieść konsekwencje. I gdy zachoruje, za świadczenie usług medycznych w publicznej służbie zdrowia to chyba powinien płacić z własnej kieszeni. No i płacić odszkodowanie jeśli zakazi innych, a to już powinno być obligatoryjne. Przy obecnych technikach biologii molekularnej to można dość łatwo udowodnić”.

I to ma być dobrowolność? To ma być troska o bezpieczeństwo? Ten kij ma dwa końce. Pomoże na COVID, zaszkodzi na resztę. I kto wtedy wypłaci odszkodowania dla wszystkich?

Proponuję, żeby był to prof. Krzysztof Simon!

Inna sprawa, że osoba zaszczepiona raczej ma być już odporna na SARS-CoV-2 i COVID-19. Jeśli nie będzie odporna, to po co ta szczepionka? Zatem jeśli już ktoś kogoś będzie zarażał, to niezaszczepiony niezaszczepionego. Ale tego Simon już nie podkreśla. Tak więc, benefity dla tych, którzy się zaszczepią i kary dla tych, którzy się nie zaszczepią. Tak ma wyglądać rzeczywistość w roku 2021?

Na podstawie: [NCzas.com](https://nczas.com), [Medonet.pl](https://medonet.pl)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)